

# Sierpniowy bilans białostockich włóknarzy

**W wełnie - plany z nadwyżką  
W bawełnie katastrofalnie  
Przyczyną - skandaliczna absencja**

Dodatnim bilansem zamknęli sierpień białostoccy włóknarze z zakładów przemysłu wełnianego. Wykonując z nadwyżką zadania sierpniowe, załogi BZPW im. Sierżana, WZPW i ZPW im. Emilii Plater przekazały na rynek dodatkowe tysiące metrów tkanin.

Tak na przykład pracownicy Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Sierżana wykonały plan sierpniowy w 101 proc. Należy podkreślić, że plan jakościowy zamiast założonego wskaźnika 91,4 proc. został realizowany w 93 proc. Wykonaniem planu w 101 proc. zamknęli bilans sierpniowej pracy również włóknarze z Wasilkowa. I w tych zakładach planowane wskaźniki jakościowe zostały przekroczone.

Pomyślnie wykonali swe zadania także włóknarze ze Wschodnich Zakładów Przemysłu Wełnianego (100,6 proc.). W WZPW jedynie przedziałnia z powodu postępu remontowanych maszyn nie uzyskała zakładanych wskaźników.

Jeżeli przemysł wełniany w sierpniu „wypadł” dobrze, to katastrofalna wprost sytuacja istnieje w zakładach przem. bawełnianego. Tylko Fabryka Pluszu i Białostockie Zakłady Przemysłu Pamantaryjnego wykonały sierpniowe zadania. Nie wykonały natomiast planów załogi Białostockich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Fastach (zaledwie 69,7 proc.) i Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego (tylko 85,2 proc.).

Zarówno w Fastach jak i w Zambrowie nie wykonanie planów sierpniowych spowodowane zostało skandaliczną absencją prądu. Na przykład w Zambrowie w w dniach poświadczeń nie zgłasza się do pracy po 100 — 150 prądu.

Tego stanu rzeczy nie można dłużej tolerować, nie można zgodzić się, aby młodzi ludzie, dla których państwo ludowe wybudowało tak nowoczesne zakłady, lekceważyli swe obowiązki. Dlatego czas najwyższy, oprócz pracy wychowawczej, zastosować ostre środki wobec nieuczestnych bumelanów. Potrzebne są sprężenie pieniężne oraz wypowiedzenia pracy.

## Syria nie jest niczym satelitą

BELGRAD (PAP) 2. 9.

Syryjski minister obrony w wywiadzie, opublikowanym na łamach dziennika „Borba” oświadczył, że „Syria nie jest niczym satelitą i dąży jedynie do pokojowych i humanitarnych celów”.

## Święto Energetyka w Białymstoku

Niezwykle miły przebieg miały uroczystości z okazji Święta Energetyka, które odbyły się w ubiegłą sobotę w Białostockiej Elektrowni. Oprócz załogi Zakładu Sieni Elektrycznych wzięli w nich udział tow. Juchnicki, przewodniczący Prezydium WRN w Białymstoku oraz poseł na Sejm PRL, tow. Laskowski.

Wielu robotników Zakładu Sieni Elektrycznych otrzymało w tym dniu cenne nagrody. Tylko nagrody za wysługę lat wyniosły przeszło 700 tys. zł. Dyrektor naczelny ZSE, inż. Pawłowski oraz kilku innych pracowników otrzymało nagrody specjalne, ufundowane przez władze centralne. (S)

# Zapełniły się szkolne ławy

## Ponad 160 tys. dzieci rozpoczęło nowy rok szkolny na Białostocczyźnie

Blisko 150 tysięcy uczniów szkół podstawowych, 7.850 uczniów liceów ogólnokształcących i 2.400-liceów pedagogicznych witało w naszym województwie nowy rok szkolny.

27 tysięcy pierwszoklasistów przekroczyło po raz pierwszy mury szkolne. Równocześnie naukę rozpoczęli dorośli: 2 tysiące osób w szkołach podstawowych i 1400 osób w liceach dla pracujących.

Warto podkreślić, że w br. zorganizowano 19 nowych szkół podstawowych oraz jedno liceum ogólnokształcące (w Drohiczyźnie).

Wprawdzie sytuacja lokalowa naszych szkół jest jeszcze bardzo ciężka jednak z każdym rokiem państwo stara się ją poprawiać. Na rok bieżący zaplanowano wybudowanie 16 nowych budynków szkolnych o łącznej liczbie 109 izb. Licząc przeciętnie 60 dzieci na izbę dochodzimy do wniosku, że w br. blisko 7 tysięcy dzieci uczyć się będzie w nowych, przestronnych klasach. Dziewięć z tych nowych budynków szkolnych oddano do użytku na dzień 1 września, pozostałe wykończone zostaną w najbliższych tygodniach.

Ponadto oddano na potrzeby szkół 7 budynków, które poprzednio zajmowały inne instytucje.

W trosce o staranne wychowanie dzieci zasilono kadre wychowawców, zwiększa-

jąc liczbę etatów nauczycielskich w naszym województwie o 250.

Nowy rok szkolny rozpoczęty. Wypada tylko życzyć wszystkim uczniom pomyślniejsze rezultaty, a pedagogom — pociechy z młodzieży. (S)



Woźny z białostockiej Szkoły Podstawowej nr 4 ob. Bronisław Sawicki czeka przed szkołą na swoich „urwisów”, z którymi spędzi jeszcze niejedną ciężką, ale przyjemny rok szkolny.



Dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego prof. Helena Domysławska i prof. Onych dokonują podziału uczniów klas ósmych na grupy języka niemieckiego i francuskiego. Uczniowie Jarosław Milewski, Andrzej Siedlecki i Halina Wiśniewska zastanawiają się jaki język wybrać.



Pierwszaki Szkoły Ciepłej zdają do klas. Jeszcze z uśmiechem patrzą na odwołany fotoreporter „Gazety”, ale zaraz zrzędzą mimki, gdyż w klasie zabraknie... mamusi.

Zdjęcia — A Zdrodowski

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 209 (1862) 3. IX. 1957 r. Cena 40 gr

## Z S R R proponuje Indiom dalsze 100 milionów rubli kredytu

DELHI (PAP) 2. 9.

Dziennik „Hindustan Times” podał w poniedziałek, że Związek Radziecki zaferował Indiom dalszy kredyt w wysokości 100 milionów rubli.

Obecnie w Delhi toczą się rozmowy między delegacją radziecką a rządem Indii w sprawie zużytkowania kredytu w wysokości 500 milionów rubli zaproponowanego Indiom poprzednio. Suma ta ma być przeznaczona przede wszystkim na sfinansowanie budowy zakładów przemysłu ciężkiego i kopalni.

## 114 językami mówią speakerzy radia moskiewskiego

MOSKWA (PAP) 2. 9.

Radiostacja moskiewska nadaje audycje w 114 językach.

W niedzielę rozgłosiła stolica ZSRR podała, iż rozmaite swe programy i audycje transmituje obecnie w 80 językach narodowości zamieszkujących Związek Radziecki oraz 34 językach obcych. Radzieckie stacje radiowe są, jeśli chodzi o moc najsilniejszą w Europie.

## Zdjęcia na dnie morza

MOSKWA (PAP) 2. 9.

„Dokonałszy zdjęć podwodnych na głębokości 5.780 m” — depesze tej treści otrzymała Akademia Nauk ZSRR od uczonych radzieckich prowadzących badania w strefie Pacyfiku na statku antymagnetycznym „Widaz”.

Warto zaznaczyć, że jeszcze nikomu na świecie nie udało się sfotografować morza na takiej głębokości.

Obecnie uczeni radzieccy zamierzają dokonać zdjęć kolorowych na głębokości 8 tys. metrów.

## 12 ROCZNICA D R W

HANOI (PAP) 2. 9.

Naród wietnamski obchodził 2 bm. uroczyste swe święto — 12 rocznicę proklamowania Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W stolicy na placu Ba Din odbył się wielki wiec z udziałem ponad 150 tys. osób. Po wiecu odbyła się defilada wojskowa i manifestacyjny pochód mieszkańców Hanoi.

Przemówienie z okazji święta narodowego wygłosił prezydent DRW Ho Chi Minh. Omówił on dotychczasowe osiągnięcia narodu wietnamskiego w pokojowej pracy oraz zadania na przyszłość.

Prezydent wyraził przekonanie, że ludność Demokratycznej Republiki Wietnamu w oparciu o swe własne siły i przy pomocy bratnich krajów przewycięży wszystkie trudności i zrealizuje stojące przed nią zadania.

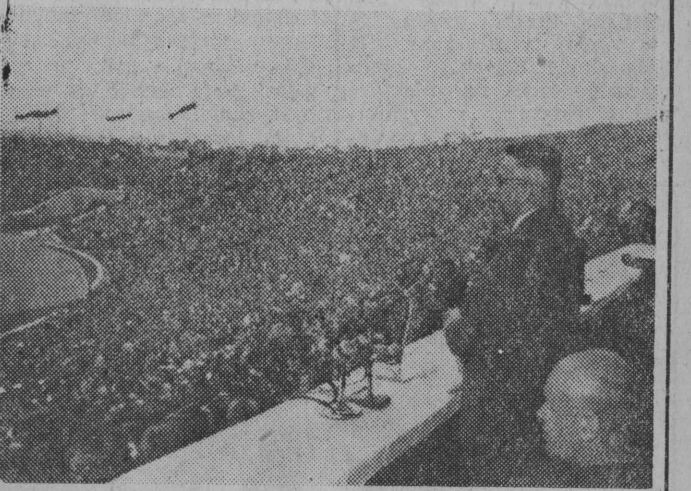
# W 18 rocznicę hitlerowskiego najazdu



Warszawa, 1 września 1957 r. Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

NA ZDJĘCIU: delegacje w drodze do kwater poległych we wrześniu 1939 r.

CAF — fot. Uchymiak



NA ZDJĘCIU: wiec na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Przemawia członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab.

CAF — fot. Seko

# Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych przystąpiła do pracy

WARSZAWA (PAP) 2. 9.

W dniu 3 września w Opatowie (woj. kieleckie) odbędzie się dwudniowe posiedzenie zespołu poselskiego Jana Frankowskiego, z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o-

raz władz wojewódzkich i powiatowych.

Celem posiedzenia jest zapoznanie się z rozdziałem i sposobem wykorzystania kredytów z funduszu interwencyjnego przeznaczonych na aktywizację życia gospodarczego.

Porządek obrad przewiduje informacje przedstawicieli Prezydium WRN, Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Pracy i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Opatowie na temat osiągnięć i trudności związanych z wykorzystaniem funduszu interwencyjnego na terenie województwa i problemem zatrudnienia poszukujących pracy.

4 września posłowie zwiedzą zakłady, które korzystają z kredytu interwencyjnego oraz te, które z uwagi na szczególne potrzeby powinny z niego skorzystać.

W dniach 6 i 7 września podobne posiedzenia zespół poselski Komisji Pracy i Spraw Socjalnych odbędzie w Kaliszu (woj. poznańskie).

## Nowa odmiana „węza morskiego”

NOWY JORK (PAP) 2. 9.

Z Winnipeg (Kanada) donosi Associated Press, że rozszedł się smug pogłoski, jakoby w jeziorze Manitoba ukazał się czarny „potwór” długości 35 stóp z głową podobną do końskiej. Wiadomość ta o charakterze raczej „ogórkowym” wywołała rzekomo panikę wśród okolicznej ludności i turystów, którzy boją się korzystać z jeziora dla połowu ryb lub kąpiele. Niektórzy odważniejsi turyści amerykańscy oświadczyli natomiast, że gotowi są zorganizować wyprawę, aby złapać tajemniczego potwora.

## Od września główna wygrana K L P 250 tys. zł

WARSZAWA (PAP) 2. 9.

Od września br. główna wygrana Krajowej Loterii Pieniężnej zostanie powiększona do 250 tys. złotych.

Zatem już w każdym ciągu dnia 20 Krajowej Loterii Pieniężnej, rozgrywanej w okresie od września do grudnia 1957 r., wylosowana będzie główna wygrana w wysokości 250 tys. zł.

## POGODA



DZIS zachmurzenie niewielkie, możliwe opady i skłonność do burz. Temperatura maksymalna od 16 do 20 stopni. Wiatry słabe południowo-zachodnie.

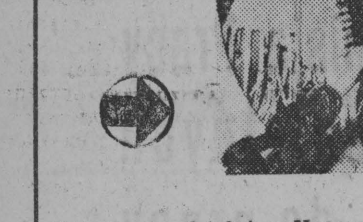
JUTRO zachmurzenie umiarkowane i duże oraz przelotne opady.



Przed wznowieniem obrad Podkomisji Rozbrojeniowej

WASZINGTON (PAP) 2. 9. Przed powrotem z Waszyngtonu do Londynu, gdzie we wtorek wznowione zostaną obrady Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, doradca prezydenta Eisenhowera w sprawach rozbrojenia — Harold Stassen — spotkał się w dniu 2 bm, rano z sekretarzem stanu Dullesem.

Zabawa w Indian



W ratuszu dzielnicy Kreuzberg w Berlinie zachodnim otwarto przy współudziale klubu kowbojskiego "Old-Texas" wystawę cyrkową. Burmistrzowi Willy Kressmannowi, pod którego protektorem otwarta została wystawa, dotrzymują towarzysza indiańskiego "squaw" oczyszczone rękawce z klubu "Old-Texas".

KRONIKA dyplomatyczna

W dniu 2 bm, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Argentyny w Polsce Enrique Moss złożył wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy Zygmuntovi Dworakowskiemu.

Konferencja państw arabskich

KAIR (PAP) 2. 9. 2 bm. w Kairze spotkali się po raz pierwszy od chwili zaistnienia kryzysu politycznego w Jordani i Syrii przedstawiciele 9 państw arabskich.

O radzieckich sztucznych satelitach i pociskach międzykontynentalnych

NOWY JORK (PAP) 2. 9. Jak donosi z Toronto korespondent agencji United Press, dr Iwan Bardin, przewodniczący komitetu radzieckiego roku geofizycznego oświadczył w niedziłę, że naukowcy ZSRR zamierzają wypuścić sztuczny satelitę Ziemi w końcu bieżącego, bądź na początku przyszłego roku.

Sztuczny satelitą będziemy posługiwać się w naszych badaniach w ramach III Międzynarodowego Roku Geofizycznego — powiedział Bardin po przybyciu do Toronto na 12-dniową konferencję Międzynarodowej Unii Geodezji i Geofizyki. Razem z Bardinem przyjechało do Toronto 50 naukowców radzieckich, ekspertów w zakresie magnetyzmu, zorzy polarnej, geologii itp.

Delegacja radziecka przybyła samolotem via Sztokholm. Połkanna część ich bagażu stanowiło 55 paczek owinętych w szary papier zawierających książki i materiały naukowe.

WASZINGTON (PAP) 2. 9. Amerykańskie czasopismo fachowe "Missiles and Rockets" ("Pociągi i rakietki") informuje w numerze z 31 sierpnia, że "jak przeprowadzają specjalistę amerykański, który właśnie wrócił z ZSRR, Związek Radziecki wypuścił sztuczny satelitę Ziemi w przyszłym miesiącu (t. zn. we wrześniu)".

To samo czasopismo, snując przypuszczenia na temat miejsca radzieckich prób z balistycznym pociskiem międzykontynentalnym píše, iż według jednej z hipotez strategiczna rakietka międzykontynentalna, o której wspomina komunikat TASS'a wypuszczona została na wyspie Kogłujew na morzu Berenta na Arktyce (w pobliżu Nowej Ziemi) i mogła zakończyć lot w okolicach na północ od Władywostoku, przebywając trasę około 5500 km.

Redakcja "Missiles and Rockets" stwierdza, że "jest prawdopodobne, iż Rosjanie przęśliwci naukowcy amerykańskich w dziedzinie dalekosiężnej broni rakietowej — "broni ostatecznej".

Wydanie przez rząd USA wladzowych dziennikarza Kowland — nastąpiło w związku z wypuszczeniem korespondentów amerykańskich na terytorium Chin. Departament oznajmił, że zezwoli na udanie się do tego kraju korespondentom reprezentującym 26 dzienników agencji itp. Złagoderenie zakazu obowiązywać ma tytułem próby przez 7 miesięcy. Rząd amerykański i tymczasem jednak nadal w mocy zakaz wjazdu dziennikarzy chińskich do Stanów Zjednoczonych.

Senátor, zaciekle przeciwnik Chin Ludowych powiedział w wywiadzie teewizyjnym, że dziennikarze chińscy wpuśczeni na terytorium Stanów Zjednoczonych mogliby otrzymać "zaświadczenia prasowe" ważne przez określony przeciąg czasu.

Wydanie przez rząd USA wladzowych dziennikarza Kowland — nastąpiło w związku z wypuszczeniem korespondentów amerykańskich na terytorium Chin. Departament oznajmił, że zezwoli na udanie się do tego kraju korespondentom reprezentującym 26 dzienników agencji itp. Złagoderenie zakazu obowiązywać ma tytułem próby przez 7 miesięcy. Rząd amerykański i tymczasem jednak nadal w mocy zakaz wjazdu dziennikarzy chińskich do Stanów Zjednoczonych.

Senátor, zaciekle przeciwnik Chin Ludowych powiedział w wywiadzie teewizyjnym, że dziennikarze chińscy wpuśczeni na terytorium Stanów Zjednoczonych mogliby otrzymać "zaświadczenia prasowe" ważne przez określony przeciąg czasu.

W Chicago w palanta grają nawet... zakonnice



Jak widać na zdjęciu siostry Marii opiekunki dzieci bawiące się w parku Północnego, habit nie przeszkadza w grze w palanta.

Knowland: wpuścić chińskich do USA

WILLIAM KNOWLAND przywódca republikanów w senacie oświadczył w niedziłę wieczorem, iż rząd amerykański powinien zezwolić dziennikarzom chińskim na czasowy pobyt w Stanach Zjednoczonych.

Senátor, zaciekle przeciwnik Chin Ludowych powiedział w wywiadzie teewizyjnym, że dziennikarze chińscy wpuśczeni na terytorium Stanów Zjednoczonych mogliby otrzymać "zaświadczenia prasowe" ważne przez określony przeciąg czasu.

Wydanie przez rząd USA wladzowych dziennikarza Kowland — nastąpiło w związku z wypuszczeniem korespondentów amerykańskich na terytorium Chin. Departament oznajmił, że zezwoli na udanie się do tego kraju korespondentom reprezentującym 26 dzienników agencji itp. Złagoderenie zakazu obowiązywać ma tytułem próby przez 7 miesięcy. Rząd amerykański i tymczasem jednak nadal w mocy zakaz wjazdu dziennikarzy chińskich do Stanów Zjednoczonych.

Pokój i socjalizm - wspólnym mianownikiem

Wizyta ta była wpisana od dawna w logikę wydarzeń. W ramach dwustronnych kontaktów między partiami komunistycznymi, jak i też między rządami krajów socjalistycznych, jakie rozciągają się od dłuższego czasu, wpisana była potrzeba bezpośredniego spotkania między czołowymi przywódcami naszej partii i rządu oraz przywódcami Związku Komunistów Jugosławii i jugosłowiańskiego rządu.

Zakres tematów interesujących obie delegacje będzie niewątpliwie bardzo szeroki. Przy czym chodzić tu będzie nie tylko o analizę omawianych problemów, np. sytuacji międzynarodowej, ale również o skonstruowanie umiarkowanej analizy tej sytuacji i wypracowanie przez obie strony.

Konfrontacja ta będzie interesująca nie tylko dla naszych dwu krajów, ale również dla całego naszego obywatela, jak i całego współczesnego świata. Nie przypadkiem agencje światowe oraz prasa poświęcają wiadomości o spotkaniu polsko - jugosłowiańskim tak wiele miejsca.

Wydarzenia październikowe w Polsce i kierunek przemian przez nas przyjętych — umocnienie budownictwa socjalistycznego w poszanowaniu praworządności i woli społeczeństwa — zaszczytne usługe opinii światowej na nasze problemy. Ci sposób obserwatorów zachodnich, którzy ułudzili się, iż Polska zjeżdża z drogi socjalizmu, zawiedli się srode. Podobnie, jak ci — zarówno w obzecie socjalizmu, jak i w świecie kapitalistycznym — którzy przed kilku laty głosili o odejściu towarzyszy jugosłowiańskich od socjalistycznego programu — tak Polska, jak i Jugosławia, pokonując wewnętrzne i zewnętrzne sprzeczności, idą naprzód, budując ustrój socjalistyczny, zgodny z narodowymi ułaściwościami i konkretnymi warunkami obu krajów.

Neofaszystowskie demonstracje przed zwłokami Mussoliniego

RYM (PAP) 2. 9. Dnia 1 bm. na cmentarzu w miejscowości Predappio (Włochy) odbyły się demonstracje neofaszystowskie przed przewoźniczą trumną ze zwłokami b. dyktatora Włoch — Benito Mussoliniego.

Do Predappio przybyła wdowa po Mussolinim i 16-letni wnuczek M. Ciano — synem b. ministra Spraw Zagranicznych w rządzie Mussoliniego oraz wielu starych i młodych faszystów.

Neofaszystów wloscy, ubrani w czarne koszule, wystawili warte honorowo przed trumną, a następnie przedfilowali, oddając faszystowskie pozdrowienie. Szerę osób, które przyjechały do Predappio w normalnych ubiorach, przed zacięciem warty czarne faszystowskie koszule.

Na cmentarzu odbyła się mza. Następnie zwłoki b. dyktatora Włoch wystawiono przed grobowcem rodzinnym Mussolinich, który znajduje się w pobliżu grobowca rodzinnego, obecnego premiera Włoch A. Zoli. Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu premier Zoli wydał polecenie, aby zwłoki Mussoliniego zostały zwrócone żonie b. dyktatora. Przy grobie Mussoliniego karabinierzy (policja wojskowa) oddawali honory. Dziennik neofaszystowski "Il Secolo" zamieścił artykuł okolicznościowy pod obzrymym nagłówkiem: "W Predappio Włochy znalazły się zwłok po znakom Mus-soliniego".

Komentując z oburzeniem te demonstracje dziennik "Unita" píše m. in.: "Nie możemy dopuścić, aby przedzwłokowe obchody miały zwałować swym żołnierzom na oddawanie honorów wojskowych w grobowcu i zbrodniarza wojennego, straconego z woli narodu. Nie możemy dopuścić, aby karabinierzy Republiki Włoch powstali w wyniku działalności ruchu oporu i 20-letniej walki przeciwko faszystom, stal na warcie honorowej przy zwłokach przywódcy faszystów, który był mordercą Gramsciego i Matteottiego, sojusznikiem stuziem Hitlera. Domagamy się od rządu Republiki Włoskiej wyważenia w związku z tym skandalu".

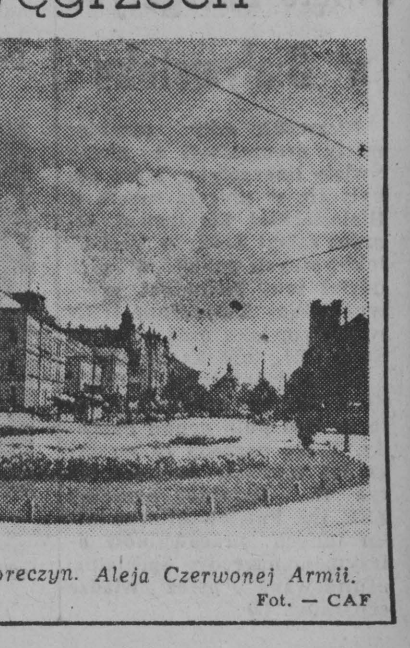
Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Zołnierzy kampanii wrześniowej, bojowników i partyzantów ruchu oporu, żołnierzy poległych na polach Francji pod Narvikiem, w bitwie o Anglie pod Tobrądem i Monte Cassino, tych, którzy padli na najprostszej drodze do Polski — żołnierzy spod Lenino, Wahu Pomorskiego, Buzdyszyna i Berlina.

Francuscy radykałowie wyjechali do Moskwy

PARYZ (PAP) 2. 9. Delegacja francuskiej partii radykalnej z przewodniczącym E. Daladierem na czele, udala się 2 bm. do Moskwy na oficjalne zaproszenie rządu radzieckiego. Delegacja zabawi w ZSRR około 10 dni.

Na Węgrzech



NA ZDJĘCIU: Debreczyn. Aleja Czerwonej Armii. Fot. — CAF

Powojenna Europa zyskała w Polsce elementy pokojowego ładu

Fragmenty przemówienia premiera Cyrankiewicza wygłoszonego na akademii we Wrocławiu

18 lat temu — o świecie — pod naporem hitlerowskich czołgów padły biało-czerwone szlabany graniczne. Loskot motorów i huk bomb spadających na miasta i wsie odwieścił początek najbardziej krwawej w dziejach wojny, najstraszniejszego w naszej historii okresu — okresu hitlerowskiej okupacji.

Dobrze pamiętamy przeżyte dni, tragedie narodu samotniejszego, oszukane, pozostawione na pastwę hitlerowskich najęźdźców. Wśród wszystkich bolesnych doświadczeń, które stały się udziałem naszego narodu — to wywołało wstrząs bodźce największy, przyniosło najpóźniejszy ładunek bólu i gorczy.

W ciągu kilku dni rozwinęły się wielkomocarstwowe legendy, którymi przez tyle lat karmiła społeczeństwo oficjalna propaganda.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Bliska i zawsze żywa będzie w Polsce pamięć żołnierzy radzieckich, którzy polegli na ziemi polskiej i gdziekolwiek polegli — walcząc za swoją ojczyznę — padli i za naszą sprawę, żołnierzy armii, która walczyła na polach w zwycięstwo nad hitleryzmem i w wyzwolenie naszego kraju.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.

Wspominamy bliskich, którzy stracili życie w tej wojnie, zamęczonych w obozach, w gestapo, rozstrzelanych, poległych.







★ KULTURA ★ SZTUKA ★ KULTURA ★ SZTUKA ★

# Eksperyment Kuleszy

**O** DWIEDZAMY w Supraślku czterotygodniowy kurs dokształcający w kierunku wychowania estetycznego dla nauczycieli szkół wiejskich z naszego województwa. Jest to kurs eksperymentalny, przygotowujący instruktorów życia świetlicowego, widzianego od strony emocjonalnej, a nie sztywnego odwalania programu. Kierownik kursu, dyrektor liceum KO. Adam Kulesza, wyprzedził myśl Ministerstwa Kultury, zawarł w projekcie do nowej usta-

wy. Program kursu obejmuje 190 godzin nauki opartej prawie wyłącznie na zajęciach praktycznych. Przedmiotami są: zagadnienia świetlicowe, teatralne, muzyczne z ludową pieśnią solową i chóralną, scenografia, choreografia, skłoda, że obok tej ostatniej nie ma gimnastyki rytmicznej (pod muzykę), zastępującej na poszczególnych stacjach. Straciłmy rytm w życiu. Dlatego mamy chwile koncertowe i sale sztuk pięknych. Co prawda, kurs ma na uwadze specjalizację, więc moja uwaga jest luźna.

Wykładowcami na kursie są wytrawni specjaliści o swobodnym obojętym, toteż rzuca się nam w oczy kulturalna swoboda słuchaczy w obcowaniu. Przebywamy z nimi w świetlicy. Od razu wytwarza się miły nastrój i trwa do końca, to jest przez kilka godzin naszego tam pobytu. Gdzie spojrzeć, uśmiechnięta twarz. Zadowolona. Słuchacze bawią nas rozmową, podejmują gościnie, czujemy się jak w rodzinie. Słuchamy śpiewu solowego i chóralnego z ludowego repertuaru, w przyjemnym, poprawnym wykonaniu. Mile upływa czas w takim gronie świetlicowym. Potem marzy

próbki zabawy świetlicowej, a potem — tańce.

**O** GÓLNE wrażenia z tego spotkania dają przekonanie, że słuszną jest zasada szkolenia w kierunku zamiłowań i uzdolnień, dającego słuchaczowi radość z jego osobistych przeżyciach emocjonalnych. Zachęca ono do przenoszenia zamiłowań na grunt świetlicy, czyni pracę kulturalno-oświatową interesującą i przyjemną, a o to właśnie chodzi.

Nic też dziwnego, że słuchacze pragną dalszego pogłębiania swej wiedzy w umiłowanych klerunkach i w ankietach (nie ośmiostronnicowych) proszą o wywołanie ich na dalsze kursy tego rodzaju. Stwierdzają, że dotychczasowy system ich pracy świetlicowej był sztywny, nie pociągał, polecił im o estetyce życia towarzyskiego było niedostateczne. Z wdzięcznością wyrażają się o wykładowcach, a pełnym zaufaniem obdarzają dyrektora Kuleszę, co się widzi na każdym kroku.

Przyjemnie jest oglądać wyniki dobrej pracy i przyjemnie jest o niej pisać. Eksperyment kursu w Supraślku (a może w Supraślku, ze względu na żeńską końcówkę) wypadł pozytywnie. Inicjatywa ludzi rozumiejących potrzebę odbudowania moralności społecznej przez zamiłowanie do estetyki w życiu świetlicowym, przez to samo — codziennym, do wzajemnego między sobą zaufania, jest inicjatywą najodważniejszą i najtrafniejszą. Dopóki samo społeczeństwo nie wypowie walki wulgarnemu życiu w zakłamaniu, chuligaństwie, korupcji, alkoholizmie, dopyty urzędowe środki tępienia tych wrzodów społecznych będą daremne.

**K** URS dobiega końca. Słuchacze pójdą w teren i zaczną pożyteczną robotę na nowych zasadach. Pragną między sobą i z kierownictwem utrzymać stałą więź. Nie wolno ich zostawić bez tej więzi. Pośrednikiem dla nich musi stać się Ośrodek Metodyczny w Wojewódzkim Domu Kultury. Ośrodek prowadzony przez ludzi o wysokich kwalifikacjach zawodowych i moralnych, a więc specjalistów z zamiłowaniem. Trzeba wreszcie skończyć z fabrykami kultury, jako szkodliwym nonsensem, który wiele nas kosztował.

Supraśl doskonale nadaje się na bazę wychowania estetycznego. Tam powinno powstać na razie dwuletnie Studium Wychowania Estetycznego, a przy nim odbywałyby się kursy dokształcające kilku stopni.

Decydującą rolę w tym wychowaniu odegrać powinien Dom Związków Twórczych, pomysły jako nie tylko mieszkania dla artystów, lecz w pierwszym rzędzie jako Wzorcowy Ośrodek Wychowania Estetycznego połączonych działań sztuki.

Ponieważ w Białymstoku Dom Związków Twórczych został już zaprojektowany ale dość dyskretnie, należało by jeszcze raz, w szerokim kole twórców, specjalistów, pedagogów, zastanowić się nad jego projektem, by nie palić głupstwa.

Duże zadanie w kształtowaniu życia społecznego będą miały do spełnienia organizacje o charakterze kulturalno-społecznym, reprezentujące inicjatywę społeczną. Towarzystwo Miłośników

Ziemi Białostockiej powstaje na czasie. Widzimy, że kultura wreszcie zajmie swe należne stanowisko, boć bez niej nie będzie ani radości w pięknie, ani twórczej inicjatywy, ani moralności społecznej, ani technicznego postępu, ani dobrobytu.

Józef Kazimierz Kowalski

## Notatnik KULTURALNY

### Bez nas w Teatrze Narodów

Dyrektor paryskiego Teatru Narodów, p. Julian, ogłosił program drugiego z kolei sezonu Teatru na 1958 rok. Program ten obejmuje: miesiąc hiszpańsko-portugalski, z udziałem teatrów krajów Ameryki Łacińskiej; dwutygodniowe występy teatrów Skandynawii (Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii i Islandii), Wielkiej Brytanii, opery niemieckiej, jak również występy teatru greckiego, radzieckiego, chińskiego i irlandzkiego. Jak widać, żadne polskie przedstawienie nie jest przewidziane. Czy rzeczywiście nie mamy nic godnego do pokazania?

### Wiersze T. Micińskiego

Z popularnego cyklu poetyckiego, wydawanego przez PIW, ukazał się ostatnio nowy tom: „W mroku gwiazd”, zawierający wiersze wybitnego poety z okresu Młodej Polski — Tadeusza Micińskiego. Utwory tego poety już od 50 lat nie były drukowane.

### Kino - gigant we Wrocławiu

W olbrzymiej Hali Ludowej we Wrocławiu urządzone zostało kino, którego będzie mogło pozazdrościć każde miasto w Polsce. Kino obliczone na 5 tys. miejsc, ma ekran o powierzchni 80 m kw. wykonany z posrebrzanego płótna. Na razie w kinie — gigancie odbywać się będzie jeden seans dziennie, ale już w okresie jesienno-zimowym filmy wyświetlane będą dwa razy dziennie.

# Gazeta Sportowa

## Juniorzy spisują się dobrze

Z prawdziwym zadowoleniem przeczytali zapewne sympatycy sportu wiadomość o starcie naszych juniorów w trójmeczach w Rumunii i o sukcesach, ja'ie tam osiągnęli. Z dużym zadowoleniem przeczytali również w poniedziałkowej „Gazecie Sportowej” informacje o pięknych sukcesach niektórych białostockich juniorów na mi-

Gdyby nie nieszczęśliwy fakt zerwania ściegna ręki, wynik Nikiciuka byłby może o wiele lepszy.

Bardzo dobrze spisali się również nasi młodzi biegacze na 1500 m z przeszkodami. Holownia jeszcze raz udowodniła, że na tym dystansie nie ma w Polsce równych. Gdyby nie fatalna pogoda, wynik brzmiałby na pewno inaczej. Również Linda, który zajął II miejsce, spisał się doskonale.

Z trójki kobiet najlepiej wypadła Nikolai, która jak już podawaliśmy, zdobyła

mistrzostwo Polski w biegu na dystansie 500 m. Ta sama zawodniczka w biegu na 80 m ppł. zajęła w finale 6 miejsce. Trzeba dodać, że w eliminacjach uzyskała ona zupełnie dobry wynik 13,6, a w finałach jedynie przez nieszczęśliwe wzbicie się z rytmu uplasowała się na szóstej lokacie.

Białostok w klasyfikacji wojewódzkiej, mimo tak skromnej ekipy zajął dziesiąte miejsce. Za soba pozostawił takie okręgi, jak Lublin, Opole, Łódź, Olsztyn, Szczecin i inne. W klasyfikacji klubowej Jagiellonia uplasowała się na dziewiątej pozycji, pozostawiając za sobą Olszę Kraków, AKS Chorzów, Kolejarz Katowice, czyli zespoły, z którymi w niedalekiej przyszłości zmierzy się w decydującym meczu o pozostanie w I lidze.

Młodzi lekkoatleci Białostoku spisują się dobrze. Zyczymy im, aby za rok, gdy będą seniorami uzyskiwali jak najlepsze wyniki, takie, które kwalifikowałyby ich w szeregi najlepszych w kraju. (U)

## Z awanturnictwem trzeba skończyć

Staliśmy się sławni. Cała niemal prasa w Polsce twardymi trzcionkami wybiła wiadomość: „Skandaliczne zajścia w Białymstoku. Milicja używa gazów łzawiących i świec dymnych”.

Mało ludzi w Polsce interesowało się wynikami uzyskanymi w III lidze przez naszą Gwardię. Takich bowiem zespołów, jak Gwardia jest w kraju setki i nasza drużyna ginie w tej masie, zajmując skromnie jedno z dalszych miejsc w swej grupie.

Ale po sławnym incydencie na stadionie Jagiellonii wypłynęliśmy na wiezch. O Białymstoku i jego przeciwnych kibicach głośno, jak Polska długa i szeroka.

Czytaliśmy wiele o awanturach na boiskach sportowych, ale o tym, by padły świece dymne i by trzeba było uciekać się do ostatecznego środka, jakim jest gaz łzawiący, nie słyszeliśmy już dawno. Nawet w krajach Ameryki Łacińskiej podobne historie zdarzają się bardzo rzadko. A temperament białostoczan odbiega chyba daleko od temperamentu mieszkanców Południowej Ameryki.

Dzisiaj znamy już orzeczenie WOZPN w białostockiej sprawie. Stadion Jagiellonii do końca rozgrywek został zamknięty dla Gwardii. Jedyny zespół naszego miasta, grający na jakim takim poziomie, grał będzie odtąd na boiskach innych miast.

Nie trzeba chyba udawać, że posunięcie to naraża na duże koszty klub, który i tak boryka się z trudnościami finansowymi. Nie trzeba również udawać, że walka o punkty, a co za tym idzie, o byt w lidze, będzie dla naszej drużyny bardzo ciężka.

Nie chcę już powtarzać innych kar, które spotkały Gwardię, chcę jedynie stwierdzić, że „pięknie” przysłużyła się grupa rozwroźdionych kibiców temu klubowi i wszystkim sympatykom piłkarstwa w Białymstoku.

Chuliganeria, która dwa tygodnie temu wzięła górę, powinna zostać napiętnowana przez wszystkich uczciwych kibiców naszego miasta. Powinniśmy wszyscy odżegnać się od zdegenerowanych awanturników naszych boisk. Niech ten niestawny incydent będzie dla wszystkich sygnałem do natychmiastowego piętnowania wszelkich wybrków niewychowania kibiców.

Białostok nie chce słynąć z tego rodzaju awantur. (U)

## Ze świata FILMU



Eleonora Ruffo i Mario Valdemarin to para wiodących aktorów włoskich.



W hiszpańskiej prowincji Albacete reżyser Juan Antonio Bardem rozpoczął nakręcanie niemożliwych scen do swego nowego filmu „Zemsta” — Oto jedna ze scen tego filmu w wykonaniu Carmen Solla i Jorge mistral. W „Zemście” wystąpi również znany nam aktor włoski Raf Vallone. CAF



— 26 —

Tymczasem Olga Sperling nie przeczuwa nawet, że jej plany będą prawdopodobnie pokrzyżowane, że ktoś postanowił przeciąć jej drogę, tak jak ona przecięła ją kierownik w Dobysznie.

O dziesiątej weszła Marysia. Spojrzała porozumiewawczo na Andrzeja, rozejrzała się po sali, wybrała miejsce w przeciwnym kącie, usiadła czujna, baczna na wszystko co się wokół niej dzieje. Pieć minut po niej w wejściu ukazała się Halszka Zdanicka. Ujrawszy Marysię w kącie sali podeszła do niej szybko. Andrzej widział jak zamieniają szeptem zdania, jak niespokojnie krzyżują się nerwowe spojrzenia. Po zmiennej twarzy Marysi domyślił się, że Halszka przyniosła jakieś nieoczekiwane wiadomości. Napięcie rośnie w nim z każdą chwilą. Dla uspokojenia się zapalił papierosa.

Wkrótce zobaczył, że Marysia podniosła się i wychodzi z kawiarni. Poczekał chwilę, zapalił rachunek i wyszedł za nią. Gdy znalazł się na ulicy odetchnął z ulgą. Mroźny powiew od Dunaju ogarnął go zimna fala.

Zobaczył Marysię na rogu ulicy. Stała przed wystawową szybą. Podeszedł do niej szybko.

— Co się stało? — zapytał przyciszonym głosem Widział jej odbicie w wystawowej szybie.

— Wyobraź sobie już wyjechała.

— Dokąd?

— Prawdopodobnie do Golyotetó.

— Dlaczego prawdopodobnie?

— Halszka mówi, że nie pytała ją o to.

— To dlaczego myślisz, że tam właśnie?

— Wczoraj jej to mówiła.

— Dobrze, ale dlaczego tak szybko.

— Wczoraj przyszła do Halszki, odebrała zegarek. Powiedziała, że ma na niego kupca.

Andrzej dowiadywał się, że prawdopodobnie „wysypę” na kurierskiej trasie spowodowała pewna młoda kobieta. Andrzej postanawia odszukać ją w Rudapeszcie. Niespodziewanie pomaga mu w tym młoda i sympatyczna łączniczka Marysia. Ona trafiła właśnie na ślad tajemniczej nieznajomej.

— O, psiakość... kiedy u niej była?

— Wieczorem o dziesiątej.

— Pomyśl co za pech. Musiała ją zastać.

— Ha, trudno. Nie zawsze ma się takie szczęście jak wczoraj.

Ktoś przeszedł obok nich, ocierając się niemal o ich plecy. Zamilkli na chwilę. Potem Andrzej zapytał:

— Umówiłaś mnie ze starym?

— Tak.

— Powiedziałaś mu coś?

— Oczywiście... Wspomniałam o zegarku i o tej wizycie u Halszki. Ucieszył się. Kazał ci to wszystko powtórzyć.

Andrzej roześmiał się krótko ale wnet stłumił śmiech. Ktoś zatrzymał się przed wystawą. Andrzej wziął Marysię pod ramię. Odeszli w stronę mostu.

Wiatr dał prosto w oczy. Niósł drobny pył śnieżny. Marysia podniosła kołnierz kurtki. Wsunęła weń głowę.

— Kazał ci to wszystko powtórzyć i powiedział, że dzisiaj niestety nie może się z tobą zobaczyć. Jest bardzo zajęty. Wyjeżdża do Godolo. Domyślam się, że montują nową trasę.

— To dobrze.

— Jutro o piątej po południu u Gellerta w kawiarni.

Andrzej zatrzymał się.

— To źle. Co ja zrobię, jeżeli będę musiał wyjechać.

— Dokąd?

— A czy ja wiem dokąd ona pojechała. Prawdopodobnie na Golyotetó. Wpierw jednak muszę się upewnić czy właśnie tam.

Zamyślił się. Utkwiwszy wzrok w wydeptanym, brudnym śniegu, stał tak chwilę, jakby czegoś szukał na chodniku. Marysia patrzyła na niego w oczekiwaniu.

— Więc tak... — szeptał jakby do siebie. Potem powiedział już głośniej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## B KLASA

Puszcza Hajnówka — KS Hajnówka 8:2. Pogoń Lapy — LKS Łomża 1:1. Ognisko Białostok — ZKS Zambrów 2:0. Supraślanka Supraśl — Wissa Szuczyn 11:0. Sokół Sokółka — Warmia Grajewo 4:0. Wigry Suwałki — Mazur I B. Rik przelotony.

1. LKS Łomża	27:9	54:25
2. Warmia	24:12	45:27
3. Ognisko	24:12	45:28
4. Pogoń Lapy	22:12	44:27
5. Puszcza	20:16	48:36
6. ZKS Zambrów	18:18	35:32
7. Wigry	17:15	35:39
8. Sokół	15:21	35:44
9. Supraślanka	14:22	40:45
10. Mazur I B	13:21	30:39
11. KS Hajnówka	11:25	37:54
12. Wissa	7:29	21:73

## A KLASA

LZS TOR Białostok — Pogoń Wasilków 4:3. Skra Czarna Wieś — Ognisko I B Białostok 3:0. Gryf Choroszcz — Gwardia I B Białostok 2:8. ZKS I B Zambrów — LZS Uhowo 5:0. KS Nurzec — Orzeł Kleszczewo 11:4.